

Piątkowska-Małecka, Joanna

Pochówki końskie na obszarze Polski północno-wschodniej w I tysiącleciu n.e.

Światowit 2 (43)/Fasc.B, 186-201

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POCHÓWKI KOŃSKIE NA OBSZARZE POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ W I TYSIĄCLECIU N.E.

1. Wstęp

Ludność kręgu zachodniobałtyjskiego zamieszkująca w I tysiącleciu n.e. ziemie Polski północno-wschodniej miała zwyczaj chowania razem ze zmarłymi ludźmi także koni. Powojenne badania wykopaliskowe ujawniły pochówki końskie na następujących cmentarzyskach: w Szwajcarii (ANTONIEWICZ 1961), Prudziszkach (KACZYŃSKI 1958), Korklinach (JASKANIS J. 1967; 1969), Osowej (JASKANIS D., JASKANIS J. 1961; 1966; JASKANIS J. 1961), Netcie (OKULICZ 1955), Sątocznie (LASOTA-MOSKALEWSKA, PERLIKOWSKA-PUSZKARSKA 1994), Tumianach (BARANOWSKI 1996), Młotecznice (ZIEMIŃSKA-ODOJOWA 1991) i Przebrodzie. Oprócz opracowań archeologicznych powstały także analizy archeozoologiczne szkieletów końskich odkrytych w niektórych grobach na tych stanowiskach, a mianowicie w Netcie (SERWATKA 1970), Tumianach (ŚWIEŻYŃSKI 1972), Sątocznie (LASOTA-MOSKALEWSKA, PERLIKOWSKA-PUSZKARSKA 1994), Osowej (KRYSIK 1958), Korklinach (KRYSIK, SERWATKA 1970), Młotecznice (LASOTA-MOSKALEWSKA 1980) i Przebrodzie (LASOTA-MOSKALEWSKA 1984). Pochówki koni na około 11 stanowiskach ujawniły również starsze badania przeprowadzone na tym terenie przez badaczy niemieckich. Podsumowania zagadnień związanych z problematyką pochówków końskich z punktu widzenia archeologii dokonał J. Jaskanis (1966; 1968). Celem niniejszej pracy jest zebranie dotychczasowych wyników badań nad pochówkami koni na cmentarzyskach z I tysiąclecia n.e. zlokalizowanych na terenie Polski północno-wschodniej, ze zwróceniem szczególnej uwagi na charakterystykę archeozoologiczną odkrytych tam szkieletów końskich.

2. Materiał i metody

Podstawą niniejszego opracowania są dane z literatury dotyczące pochówków końskich z obszaru Polski północno-wschodniej wyznaczonego od zachodu przez dorzecze Łyny, od południa przez południowy skraj Pojezierza Mazurskiego i od wschodu przez dorzecze Czarnej Hańczy. Materiały pochodzą z cmentarzysk zarówno kurhanowych, jak i płaskich użytkowanych przez ludność kręgu zachodniobałtyjskiego w okresie wpływów rzymskich i wędrówek ludów (fazy B-E), czyli I-VII w. n. e. Oprócz materiałów z badań powojennych opublikowanych z pełnym opracowaniem archeologicznym (Tabela 2, 3),

w literaturze znajdują się również wzmianki o grobach z koźmi odkrytych na tym obszarze przez badaczy niemieckich w XIX i na początku XX wieku (Tabela 1). Dane te, rozproszone w dziś trudno dostępnym piśmiennictwie przedwojennym, często fragmentaryczne, o nieprecyzyjnej chronologii zebrał J. Jaskanis (1977, tam też literatura). Kości tych koni nie były nigdy przedmiotem opracowań zoologicznych, dlatego też nie zostały włączone do szczegółowej analizy archeozoologicznej szkieletów koni pochowanych na omawianym terenie.

Zebrany materiał podzielono na pochówki końskie występujące na cmentarzyskach kurhanowych i cmentarzyskach płaskich. W obrębie każdej z tych kategorii przeanalizowano związek grobów koni z grobami ludzkimi, liczbę osobników oraz ich orientację i ułożenie w poszczególnych zespołach, a także wyposażenie. Na podstawie analizy morfologicznej szkieletów koni odnotowano występowanie zmian patologicznych, stosowanie zabiegów rytualnych oraz ustalono liczbę zwierząt w pięciu, umownych kategoriach wiekowych: źrebięta (do 1,5 roku), młode (2-5 lat), dorosłe (6-9 lat), stare (10-14 lat) i bardzo stare (powyżej 15 lat). Ponadto na podstawie danych osteometrycznych oraz wysokości w kłębie określono klasę wielkości i typ budowy grzebanych koni.

3. Pochówki koni na cmentarzyskach kurhanowych

Pochówki końskie na cmentarzyskach kurhanowych znajdują się na obszarze Suwalszczyzny – w dorzeczu Gołdapi oraz w górnym i środkowym biegu Czarnej Hańczy (Fig. 1). Datowane są one na późny okres wpływów rzymskich i okres wędrówek ludów (fazy C₁-D/E), czyli między III a 1 połową VI w. n. e. (Tabela 1, 2).

Pochówki końskie na cmentarzyskach kurhanowych są podobne do siebie pod względem lokalizacji zwierzęcia w grobie. Szkielety koni znajdowały się zawsze w oddzielnej jamie, w sąsiedztwie jamy ze szczątkami człowieka, na zachód od niej. Były one położone na znacznej głębokości. Najmniejszą, względem podstawy nasypu kurhanu, głębokość 0,9 m miała jama w kurhanie 2 na stanowisku II w Korklinach, a największą, gdyż aż 1,72 m jama z kurhanu 25 w Szwajcarii. Zarys jam był prostokątny, a wymiary ich wynosiły od 2,2-0,9 m dla kurhanu 3 w Korklinach, stanowisko I do 3,0-1,6 m dla kurhanu 32 w Szwajcarii. Wyjątkiem była jama z kurhanu 25 w Szwajcarii, która miała kształt wydłużonego owalu o wymiarach średnic 2,5-1,0 metra.

W zdecydowanej większości przypadków pochówki ludzkie, którym towarzyszyły konie na cmentarzyskach kurhanowych były pochówkami ciałałpalnymi. W dwóch zespołach grobowych (kurhany: 41, 76) na stanowisku I w Osowej, datowanych na IV w., zwierzęta wystąpiły z nie spalonym człowiekiem. Na podstawie analiz antropologicznych, przeprowadzonych dla szczątków kostnych na pięciu z omawianych stanowisk w Osowej, Korklinach (cf. np. DZIERŻYKRAY, PROMIŃSKA 1962: 316), Szwajcarii, Nectie i Prudziszkach stwierdzono, że konie były chowane z mężczyznami. Wyjątkiem są szczątki kostne z grobu ciałałpalnego z kurhanu 1 na stanowisku I w Korklinach rozpoznane jako „pozostałości osobnika prawdopodobnie płci żeńskiej w wieku *adultus lub maturus*” (JASKANIS 1967: 304).

W każdej z jam grobowych znajdował się jeden szkielet konia na tyle kompletny, że traktowano go jako cały. Tylko w kurhanie 76 na stanowisku I w Osowej stwierdzono pochówek koński częściowy, gdzie do grobu złożono wyłącznie „2 kości długie kończyn końskich, poniżej których (...) leżały 2 kości długie zakończone kopytami oraz stopa jeszcze jednej kończyny” (JASKANIS 1961). Na podstawie opisu przypuszczać można, że chodzi tu o odcinki metapodialne i człony palcowe kończyny piersiowej albo miednicznej. Niestety brak dokładniejszych danych oraz publikacji planu grobu uniemożliwia bliższą identyfikację zoologiczną. Kości te były ułożone równolegle jedna obok drugiej. W pozostałych kurhanach znajdowały się pojedyncze, na ogół dość dobrze zachowane szkielety koni zorientowane wzdłuż osi północ-południe, z głową skierowaną w kierunku południowym, nieznacznie przechyloną w lewą stronę. W ułożeniu zwierząt zaznaczają się pewne różnice. Na cmentarzyskach w Osowej, Korklinach, Przebrodzie i zapewne także w Prudziszkach układ kości wskazuje, że zakopywano je w pozycji leżącej na brzuchu, z podkurczonymi kończynami. W szkieletach koni z kurhanu 2 na stanowisku II i z kurhanu 3 na stanowisku I w Korklinach lewe kończyny piersiowe były zgięte w stawie łokciowym w części od przedramienia i skierowane do przodu. Konie odkryte na stanowisku w Szwajcarii ułożone były w inny sposób. Leżały one na prawym boku wzdłuż osi północny zachód – południowy wschód z głowami skierowanymi na północny zachód i ze zgiętymi kończynami w stawach: barkowym, łokciowym, biodrowym i kolanowym.

Na podstawie zachowanych kłów stwierdzono, że konie odkryte na cmentarzyskach kurhanowych w Osowej, Korklinach i Przebrodzie były samcami. Zabito je w różnym wieku – od dojrzałych, ale młodych w wieku 4,5 i 5 lat (Korkliny, stanowisko I kurhan 1; stanowisko II kurhan 2), poprzez dorosłe 9 i 12 letnie (Osowa kurhan 11, Przebród), aż do osobnika bardzo starego mającego lat 18 (Korkliny, stanowisko I kurhan 3). Badania

osteometryczne kości długich koni z Korklin i Przebrodu pozwoliły na określenie wysokości w kłębie. Zawierała się ona w przedziale między 129 cm dla konia z Przebrodu a 136 cm dla konia z kurhanu 2 na stanowisku II w Korklinach. Zwierzęta należały więc przede wszystkim do klasy koni średnioniskich, których wysokość waha się od 132 do 135 cm, a sporadycznie do niskich, czyli równych lub mniejszych niż 131 cm (KOBRYŃ 1984: 49).

Na niektórych szkieletach stwierdzono zmiany patologiczne widoczne na kręgach oraz na kościach kończyn. Na kręgach występowały narośla. Stwierdzono je na kręgach szyjnych IV-VI u konia z kurhanu 1 na stanowisku I w Korklinach. Podobna deformacja wystąpiła na trzonach I-IV kręgów odcinka lędźwiowego kręgosłupa u osobnika z kurhanu 3 na tym samym stanowisku. Patologie te są określane mianem *spondylosis ankylopoetica deformans*. Choroba ta powoduje unieruchomienie połączeń stawowych pomiędzy kręgami i tym samym ogranicza sprawność ruchową zwierzęcia. Podobne efekty powoduje rozrostowe zapalenie kości i okostnej, czyli akropachia. Schorzenie to stwierdzono na trzech kręgach piersiowych oraz na doogonowej powierzchni członów palcowych I kończyny piersiowej i na lewej kości śródreżca u konia odkrytego w Przebrodzie. Na żadnym ze szkieletów końskich z cmentarzysk kurhanowych nie znaleziono śladów po intencjonalnych zabiegach na kośćcu.

W większości pochówków znajdowało się wyposażenie w postaci elementów rzędu końskiego. Najczęściej spotykane były proste, dwukabłąkowe wędzidła wykonane z żelaza oraz sprzączki od pasów uprzęży – zarówno ogłowia, jak i popręgu. Wędzidła tkwiły pomiędzy szczęką i zuchwą, natomiast sprzączki znajdowano bądź u nasady łba, bądź w okolicy zeber. Niestety na podstawie danych z publikacji nie jest możliwe bliższe określenie miejsca ich położenia. W jednym tylko przypadku – w kurhanie 2 na stanowisku II w Korklinach odkryto dwie dodatkowe sprzączki zlokalizowane w okolicy kości udowych kończyn. W tym samym grobie, w okolicach czaszki znajdowały się także inne części i ozdoby ogłowia. Były to: srebrne kółko i dwa brązowe okucia. Kolejny przedmiot, lirowato wygięty i stanowiący zapewne łącznik uzdy i wodzów został znaleziony w kurhanie 1 na stanowisku I w Korklinach. Wyjątkowym odkryciem jest para ostróg pochodząca z grobu w Przebrodzie. Poza wyposażeniem w elementy rzędu końskiego tylko zespół grobowy 25 w Szwajcarii zawierał również liczne fragmenty ceramiczne. Inne przedmioty jak na przykład przybory do pielęgnacji koni, narzędzia czy broń oraz kości innych zwierząt nie wystąpiły w pochówkach końskich na cmentarzyskach kurhanowych. W kilku z nich, jak w kurhanie 56 w Szwajcarii czy nr 3 na stanowisku I w Korklinach, nie stwierdzono żadnego inwentarza rzeczowego.

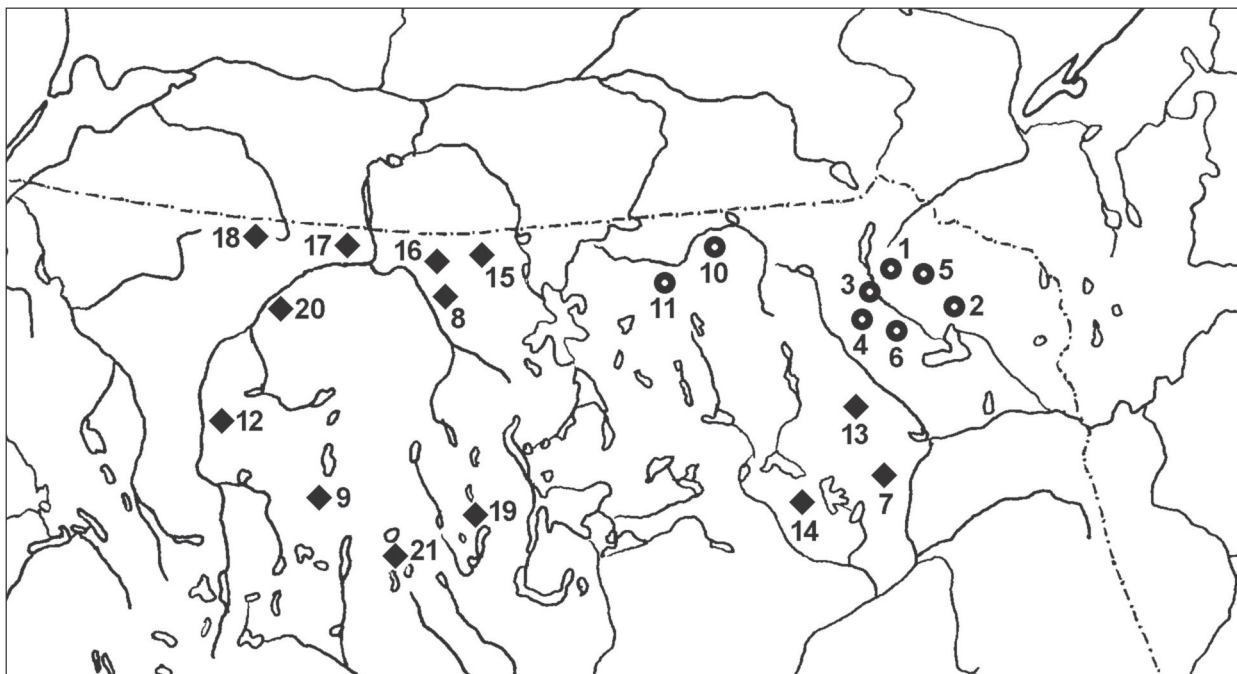


Fig. 1. Cmentarzyska kurhanowe (◆) i płaskie (○) z pochówkami końskimi z I - VII w. n.e.

1. Osowa (IV-V w.), 2. Sz wajcaria (III-V w.), 3. Korkliny, stan. I (1 poł. VI w.), 4. Korkliny, stan. II (V w.), 5. Prudziszki (1 poł. VI w.), 6. Przebród (1poł. VI w.), 7. Netta (IV-VI w.), 8. Sątoczno (V-VI w.), 9. Tumiany (VI-VII w.), 10. Grunajki (1poł. VI w.), 11. Boćwinka (1 poł. VI w.), 12. Młoteczno (V-1 poł. VI w.), 13. Raczki (III-IV w.), 14. Sypitki (I-V w.), 15. Bajory Wielkie (III-V w.), 16. Sławosze (I-V w.), 17. Poniki (III-V w.), 18. Dąbrowa (IV-V w.), 19. Mojtyny (I-III w.), 20. Bartoszyce (III-IV w.), 21. Chochół (I-V w.).

4. Pochówki koni na cmentarzyskach płaskich

Pochówki końskie na cmentarzyskach płaskich zarejestrowano w grobach położonych na Pojezierzu Augustowskim i Etckim oraz w środkowej i zachodniej części Mazur (Fig. 1). Datowane są one na okres wpływów rzymskich (fazy B-C₃), czyli I-IV w. n.e. oraz wczesny i późny okres wędrówek ludów (fazy D-E), czyli V-VIII w. n.e. (Tabela 1, 3).

Zarysy jam, w których składano konie miały kształt owalny o wymiarach około 1,2-2,2 m długości i 0,3-1,2 m szerokości, a zalegały na głębokości do 0,5 metra. Niektóre groby, jak nr 30 w Necie, 5 grobów w Młotecznie i groby na stanowiskach w Bajorach Wielkich, Chochołowie i Dąbrowie zawierały obok szczątków konia również bezpopielnicowe pochówki ludzkie. W trzech przypadkach, dla grobu nr 30 w Necie, nr 70 w Młotecznie i grobu w Dąbrowie płeć pochowanego człowieka określono jako męską. W zespołach grobowych na cmentarzyskach w Sątocznie i Tumianach nie stwierdzono kości ludzkich. Wydaje się, że tereny, na których występowały groby zwierzęce stanowiły tutaj wydzielone części cmentarzysk ludzkich.

Na większości stanowisk konie grzebane były pojedynczo, wzdłuż linii północny zachód – południowy wschód z głową skierowaną na południowy wschód (np. w Necie i Sątocznie) lub wzdłuż linii północ – południe z głową na północ (między innymi 3 groby w Młotecznie). Jedyne koń z grobu 3 w Sątocznie oraz jeden szkielet z grobu w Młotecznie miał orientację wzdłuż osi północ – południe, z głową na południe. Większe zróżnicowanie zarówno pod względem liczby pochowanych osobników, jak i ich orientacji w grobie reprezentuje cmentarzysko w Tumianach. Obok pochówków pojedynczych (groby: 1, 4, 6, 10-13, 17) wystąpiły tam także groby zawierające szkielety dwóch (groby: 2, 7, 9, 14, 15, 16), trzech (groby: 3, 5 i skupisko kości), a nawet czterech (grób 8) koni. Niemal we wszystkich przypadkach były one ułożone wzdłuż linii północ-południe i głową skierowane na południe, znacznie rzadziej, na południe z lekkim odchyleniem na wschód, jak na przykład w grobie 10 i 12, albo też wyjątkowo, w przypadku konia z grobu 16 na zachód. Sytuacja taka występowała w grobach pojedynczych. W podwójnych – pyski końskie zwracano nawzajem ku sobie, natomiast w zespołowych pyski dwóch koni usytuowanych w zachodniej części grobu zwrócone były w kierunku trzeciego osobnika leżącego od nich na

wschód. Wszystkie zwierzęta pochowane zostały w pozycji leżącej, na brzuchu i miały kończyny podwinięte pod tułów. U siedmiu koni na stanowisku w Tumianach stwierdzono wysunięcie jednej z nóg, prawej lub lewej do przodu, a u czterech wysunięte były obydwie kończyny przednie.

Wszystkie konie, u których zachowała się zuchwa lub szczęka i możliwe było określenie płci, były samcami. Grzebano je w różnym wieku. Najliczniej reprezentowana, przez 18 osobników, jest grupa wiekowa określona jako konie dorosłe w wieku 6-9 lat. Rzadziej chowano zwierzęta młode w wieku 2-5 lat (8 osobników) oraz stare 10-14 letnie (8 osobników). W trzech grobach nr 10-13 na cmentarzysku w Tumianach pochowano źrebięta w wieku do 1,5 roku. Na żadnym z omawianych stanowisk nie stwierdzono koni w wieku powyżej 15 lat, zaliczanych do kategorii bardzo starych.

Kości długie nadające się do badań osteometrycznych koni z Sątoczna i Netty zmierzono i na podstawie wymiaru długości obliczono wysokość w kłębie. Wahała się ona w przedziale od 121 do 137 cm. Pochowane osobniki należały więc do klasy koni niskich i średnioniskich.

U konia z grobu nr 13 w Sątocznie oraz koni z grobów 3 i 6-8 w Tumianach stwierdzono zmiany patologiczne na kościach kończyn i kręgach. W pierwszym przypadku deformacje dotyczyły kości stępu, na których widoczne były ślady po przebyciu stanu zapalnego zwanego szpatem lub włogacizną, prowadzącego do usztywnienia stawu, a tym samym ograniczenia sprawności ruchowej zwierzęcia. U jednego z koni pochowanych w grobie 3 w Tumianach stwierdzono zmiany na trzonach kręgosłupa wskazujące na istnienie stanu zapalnego połączonego z deformacją tych trzonów. Z kolei nierównomierne starcie powierzchni trących zębów policzkowych u jednego z koni w grobie 8 świadczy o nieprawidłowym zgryzie. Na kośćcach koni z cmentarzysk płaskich nie zaobserwowano na ogół śladów po intencjonalnych zabiegach kultowych. Jedynie w grobie 15 w Tumianach znaleziono dwa szkielety leżące w nie zaburzonej porządku anatomicznym, lecz pozbawione czaszek i zuchw, być może świadomie odjętych przed złożeniem zwierząt do grobu.

Liczne pochówki końskie na cmentarzyskach płaskich posiadały dość bogate wyposażenie. Nie wystąpiło ono tylko w grobach na stanowisku w Netcie, natomiast na 24 groby z Sątoczna i Tumian aż w 16 znajdował się inwentarz ruchomy. Obecność wyposażenia zanotowano również w grobach na cmentarzysku w Młotecznicy, Bartoszycach i Ponikach. Brak jest natomiast bliższych danych na temat zabytków znajdujących się razem z pochówkami końskimi na stanowiskach w Bajorach Wielkich, Chochołowie, Dąbrowie, Mojtynach, Sławoszach i Sypitkach. Wśród znalezisk dominowały części rzędu końskiego. Były to przede wszystkim wędzidła (21 sztuk w Tumianach, 2 w Sątocznie, po 1 w Bartoszycach i Ponikach) oraz liczne fragmenty i ozdoby ogłowia w postaci różnego rodzaju okuć końców rzemieni, rozdzielaczy

i sprzączek. Wędzidła znajdowane były pomiędzy szczęką i zuchwą, natomiast wszystkie pozostałe elementy lokalizowane były w okolicach czaszek końskich. Niestety na podstawie danych z publikacji nie jest możliwe stwierdzenie, w których ich częściach. Nieco rzadziej spotykane są sprzączki od popręgu usytuowane w pobliżu boku konia, w okolicach żeber, jak na przykład w grobie 10, 13 czy 15 w Tumianach. Poza elementami rzędu na szczególną uwagę zasługują zestawy lub pojedyncze przedmioty służące do pielęgnacji grzywy, ogona, sierści i kopyt konia, a być może także i do zabiegów weterynaryjnych odkryte w niektórych zespołach grobowych na cmentarzysku w Tumianach. Należą tutaj ornamentowane grzebienie z poroża oraz noże i nożyce z żelaza. Przedmioty te leżały zawsze obok siebie, przy tylnej części szkieletu prawie wyłącznie w grobach, gdzie pochowano więcej niż jednego osobnika (groby: 3, 5, 7-9, 16). Tylko w obiekcie nr 17 nożyce żelazne znajdowały się w grobie z pojedynczym pochówkiem. U jednego z koni w grobie 16 odkryto fragment blachy brązowej, która jeśli nie była ozdobą rzędu mogła stanowić okucie futerału do przechowywania przyborów toaletowych. Z innych elementów wyposażenia wymienić należy znalezione w grobach nr 5, 8, 9 w Tumianach nieliczne fragmenty naczyń glinianych oraz kości innych zwierząt. W grobie 3 w Tumianach odkryto fragment szczęki świni, a w wykopie nr 6 w Sątocznie kość stępu psa.

5. Omówienie wyników

Wśród ludności kręgu zachodniobałtyjskiego, na obszarze Polski północno-wschodniej rozpowszechniony był obrządek pogrzebowy, którego cechą charakterystyczną jest występowanie pochówków końskich. Konie chowano zarówno na cmentarzyskach kurhanowych, jak i płaskich w okresie wpływów rzymskich i wędrowek ludów. Wyodrębniają się tu dwie grupy terytorialne. Na terenie Suwalszczyzny, występuje kurhanowa forma grobów z pochówkami końskimi datowanymi na okres od III do 1 połowy VI w. Natomiast na Pojezierzu Augustowskim oraz terenie środkowych i zachodnich Mazur znajdują się groby płaskie pochodzące z okresu o dużej rozpiętości czasowej, a mianowicie od I do VII w. (**Fig. 1**). Wspólną cechą wszystkich cmentarzysk jest ich lokalizacja w bezpośrednim sąsiedztwie środowiska wodnego, nad rzekami lub jeziorami. Wiązało się to zapewne również z osadnictwem, które koncentrowało się w pobliżu wód. Ludzie grzebiący swoich zmarłych najprawdopodobniej wybierali na pochówki takie miejsca, które ich zdaniem były również najlepsze do życia.

Na cmentarzyskach pogrzebano znaczną liczbę koni, którą na podstawie omawianego materiału oszacować można na nie mniej niż 85, przy czym zdecydowaną większość w liczbie 73 odkryto na cmentarzyskach płaskich. Pozostałe 12 pochodzi z cmentarzysk kurhanowych. Wynikać to może z faktu, że cmentarzysko płaskie jest

formą zbiorową i raz odkryte w trakcie badań wykopaliskowych ujawnia wszystkie pochówki, podczas gdy każdy kurhan wymaga nowego odkrycia.

O pochówkach koni wiemy kilka faktów wynikających bezpośrednio z badań archeologicznych i zoologicznych. Nieznane pozostają jednakże motywy jakie kierowały ludźmi podczas składania koni do grobów, jakie były reguły wyboru zwierzęcia i jaki towarzyszył temu obrządek. Na pytania te trudno jest znaleźć odpowiedź mając do dyspozycji jedynie szkielet pogrzebanego zwierzęcia. Jednakże na podstawie analogii z innych obszarów i czasów można podjąć próbę interpretacji i przybliżyć obraz konia ofiarnego oraz obrządku składania go jako ofiary.

Jednym z problemów dotyczących pochówków końskich jest ich związek ze zmarłym człowiekiem. Na cmentarzyskach płaskich konie, zawsze niespalone, towarzyszyły ciepłopalnym – popielnicowym lub bezpopielnicowym – pochówkom ludzkim. Na obszarze Suwalszczyzny, w grobach kurhanowych szkielety końskie odkryto zarówno w grobach ciepłopalnych, jak i szkieletowych. Wynika z tego, że nawet jeśli w stosunku do ludzi stosowano różny obrządek pogrzebowy, to konie traktowano zawsze jednakowo. Zwierzęta nie były palone, co może sugerować, że nie miały one charakteru ofiary dla bóstwa, ale raczej stanowiły wyposażenie zmarłego na drodze w zaświaty, lub też miały eksponować i podkreślać przyzwoite cechy zmarłego, jak na przykład męstwo, bogactwo czy wykonywany zawód. Znaczne różnice widoczne są natomiast w przypadku odległości pomiędzy grobami ludzi i koni. Ścisły związek pomiędzy nimi występował na cmentarzyskach kurhanowych, gdzie pochówek ludzki i koński łączył wspólny grób obudowany kurhanem. Na cmentarzyskach płaskich groby z końmi były na ogół odizolowane od ludzkich i stanowiły ich wydzielone części lub obrzeża. Konie te, grzebane z dala od człowieka, traciły z nim więź i jakby przestawały być przynależne do określonego zmarłego. Stanowiły więc one ofiarę bardziej abstrakcyjną, co może świadczyć o większym zaawansowaniu w symbolice obrządku pogrzebowego.

Konie zarówno na cmentarzyskach płaskich, jak i kurhanowych grzebane były w zasadzie pojedynczo. Jedynie na stanowisku w Tumianach obok pochówków pojedynczych wystąpiły mnogie – na ogół podwójne, rzadziej potrójne. W jednym przypadku do grobu złożono aż cztery osobniki. Gdyby pochówki wieloosobnicze wystąpiły pod kurhanami można by przeprowadzić badanie korelacji pomiędzy liczbą koni a pozycją społeczną zmarłego wyznaczoną przez bogactwo wyposażenia. W pochówkach płaskich nie ma jednakże bezpośredniego związku pomiędzy pochowanym człowiekiem i koniem, a więc nie ma możliwości potwierdzenia przypuszczenia, że człowiek o specjalnej pozycji w danej społeczności dostawał do grobu dwa lub więcej koni. Istnieje inna możliwość interpretacji występowania wieloosobniczych pochówków końskich, a mianowicie, że miały one związek

z pogrzebaniem kilku osób jednocześnie, w czasie jednej uroczystości żałobnej, zmarłych na przykład na skutek jakiejś kłęski lub też krewnych. Pochówki, w których złożono więcej niż jednego osobnika zdarzają się stosunkowo rzadko, co nie wyklucza żadnej z podanych hipotez, gdyż zapewne nieczęsto zdarzały się pochówki ludzi zajmujących szczególną pozycję społeczną czy pochówki zbiorowe rodzin. Wyjątkowym zjawiskiem jest wystąpienie na stanowisku w Osowej grobu końskiego częściowego. Wyjaśnienie jego istnienia napotyka na wiele trudności ze względu na brak większej liczby podobnych znalezisk. Mimo to wielce prawdopodobne wydaje się przypuszczenie J. Jaskanisa (1961: 178), że kończyny konia symbolizują jego obecność w wyposażeniu grobowym człowieka pochowanego w pobliżu. Złożenie części szkieletu konia mogło być celowe lub wynikać z braku reszty ciała. Przyczyny tego braku pozostają jednakże nieznanne.

Kolejny problem wiąże się ze sposobem składania koni do grobów. Zasadą było, że konie na cmentarzyskach kurhanowych składane były w prostokątnych jamach zalegających na głębokości do 1,7 m i orientowane wzdłuż osi północ – południe z głowami zwróconymi w kierunku południowym. Natomiast na cmentarzyskach płaskich pochówki końskie znajdowały się w znacznie płytszych – do 0,5 m głębokości, jamach o zarysie owalnym. Różnica głębokości może wynikać bądź z różnorodności geomorfologicznej terenów Suwalszczyzny i Mazur, bądź ze szczegółów obrządku pogrzebowego. Różny kształt jam świadczy raczej o odmiennościach w obrządku.

W zdecydowanej większości przypadków szkielety leżały wzdłuż osi północny zachód – południowy wschód, z głowami na południowy wschód. Tylko kilka osobników położonych było w kierunku północno-południowym. Można więc przyjąć, że obowiązującą zasadą podczas składania koni do grobów była ich orientacja głowami na południe lub południowy-wschód. Istniejące różnice spowodowane były zapewne tym, że wyznacznikiem kierunku było słońce, a pochówki mogły odbywać się w różnych porach roku (LASOTA-MOSKALEWSKA, PERLIKOWSKA-PUSZKARSKA 1994: 196).

Ułożenie konia w grobie może sugerować sposób jego grzebania oraz zabiegi je poprzedzające. Poza przypadkiem osobnika z kurhanu 25 w Szwajcarii, który leżał na prawym boku wszystkie inne znajdowały się w pozycji na brzuchu z podkurczonymi, na ogół czterema lub trzema, kończynami. Takie ułożenie szkieletów miałyby świadczyć o tym, że do grobów składano zwierzęta żywe, jedynie obezwładnione na przykład poprzez związanie nóg (KRYSIĄK, SERWATKA 1970: 219). Na pętanie nóg wskazuje skrzyżowanie kończyn przednich niektórych koni ze stanowisk w Sątocznie i Korklinach oraz ślady po krwawym wylewie widoczne na śródreżu osobnika z wykopu nr 6 w Sątocznie. Wylew ten mógł powstać w wyniku zbyt silnego ucisku pętem. Podczas składania do grobów koni ze związanymi nogami kończyny układają

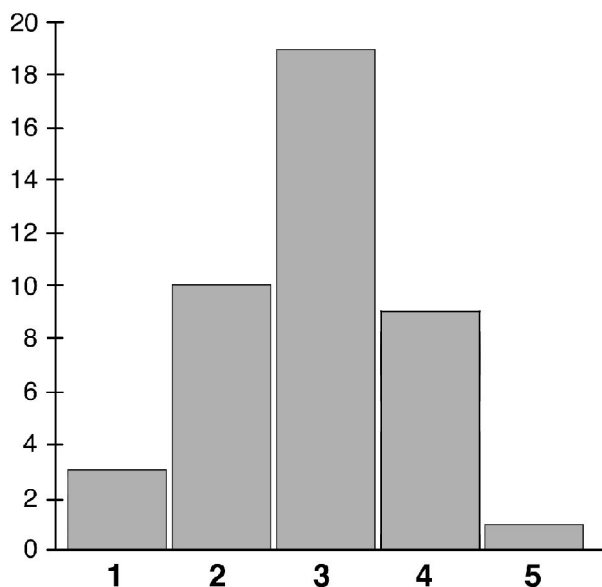


Fig. 2. Wiek koni pochowanych na cmentarzyskach kurhanowych i płaskich w I tysiącleciu n.e.
 1. Żrebięta (do 1,5 roku), 2. Młode (2-5 lat),
 3. Dorosłe (6-9 lat), 4. Stare (10-14 lat),
 5. Bardzo stare (powyżej 15 lat).

się zawsze pod brzuchem. Tylko w przypadkach, gdy co najmniej jedna z kończyn piersiowych była wyprostowana i wyciągnięta do przodu można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że zwierzę nie było związane lub uwolniło się z pęta. Zwierzęta mogły być specjalnie przed śmiercią osłabiane, o czym informują źródła pisane. Wiadomo na przykład, że Prusowie poprzedzali ceremonię pogrzebową męceniem koni przeznaczonych do grobu poprzez długie przepędzanie tak, aż nie mogły one ustać na nogach (MIERZYŃSKI 1896: 61). O podobnym dręczeniu zwierząt mówią także źródła arabskie. W przekazie Ibn Rosteha z 2 połowy IX w. opisującego przebieg pogańskiego pogrzebu wielmoży ruskiego czytamy „następnie wzięli dwa konie i pędzili je tak długo, dopóki się nie spocili” (LEWICKI 1952: 135; 1954: 455). Należy przy tym zaznaczyć, że przepędzanie koni nie wyklucza wiązania nóg przed złożeniem ich w grobie. Ze względu na sposób ułożenia szkieletów oraz rozmiary jam grobowych, które na ogół były wąskie i niezbyt długie, raczej dopasowane wielkością do ciał zwierząt wielce prawdopodobne wydaje się, że wiązanie nóg było zwyczajem powszechnie stosowanym. Konie ze spętanymi kończynami nie były wrzucane do grobów, lecz wpuszczane tam na sznurach. Wrzucenie spowodowałoby połamanie kości nóg, a zjawisko to nie zostało opisane przez zoologów analizujących szkielety. W niektórych przypadkach konie spętane lub osłabione mogły być spychane do jam grobowych, gdyż zdarza się spłytenie profilu jamy w części, gdzie znajdowała się tylna część szkieletu.

Ludność zachodniobałtyjska składała konie do grobów w całości, a na kościach nie ma śladów po intencjonalnych zabiegach kultowych. Tylko w jednym z grobów na cmentarzysku płaskim w Tumianach znaleziono dwa szkielety, w stosunku do których można podejrzewać intencjonalne, rytualne odjęcie głów przed pochówkiem.

Większość pochówków końskich z obszarów Polski północno-wschodniej wyposażona była w elementy rzędu końskiego oraz zestawy przedmiotów służące do pielęgnacji koni. Ta ostatnia kategoria zabytków wystąpiła jak dotychczas wyłącznie w grobach, w których został pogrzebany więcej niż jeden osobnik, na cmentarzysku w Tumianach. Z innych części wyposażenia wymienić należy fragmenty naczyń glinianych. Istnieje możliwość, że nie stanowiły one wyposażenia pochówków końskich, lecz pochodziły ze zniszczonych grobów ludzkich (BARANOWSKI 1996: 80). Trudno jest też traktować jako dodatki grobowe kości innych zwierząt. Zjawisko to w szczątkowej postaci zaobserwowano w Sątocznie i w Tumianach. Autorzy opracowań sugerują, że dodatkowe kości mogły być przypadkowymi wtętami.

Następne zagadnienie dotyczy cech, jakimi charakteryzowały się konie składane do grobów. Jednym z istotnych kryteriów była płęć. Na całym omawianym obszarze wszystkie osobniki, u których udało się ją określić były samcami. Jak dotychczas na żadnym ze znanych cmentarzysk nie odkryto szczęki ani zuchwy z zachowanym szeregiem zębowym bez kła, co w pełni udowodniałoby pochowanie konia płci żeńskiej. Dlatego też wydaje się, że grzebanie samców było regułą. Wśród nich mogły być zarówno samce ogiery, jak i samce kastrowane, czyli wałachy. Na podstawie cech morfologicznych kośćca nie można jednoznacznie stwierdzić kastracji. U osobników kastrowanych w wieku poniżej 2 lat zabieg ten powoduje przedłużenie czasu wzrastania kości na długość i w związku z tym wysokość w kłębie zwiększa się o 4-6 cm (VITT 1952; BÖKÖNYI 1974). Wydłużenie kości jest jednak tak małe, że wchodzi w zakres zmienności międzyosobniczej. Poza tym różnice w wielkości cech morfologicznych powstają nie tylko w wyniku dokonania zabiegu kastracji, ale również na skutek przemian ewolucyjnych i wpływu

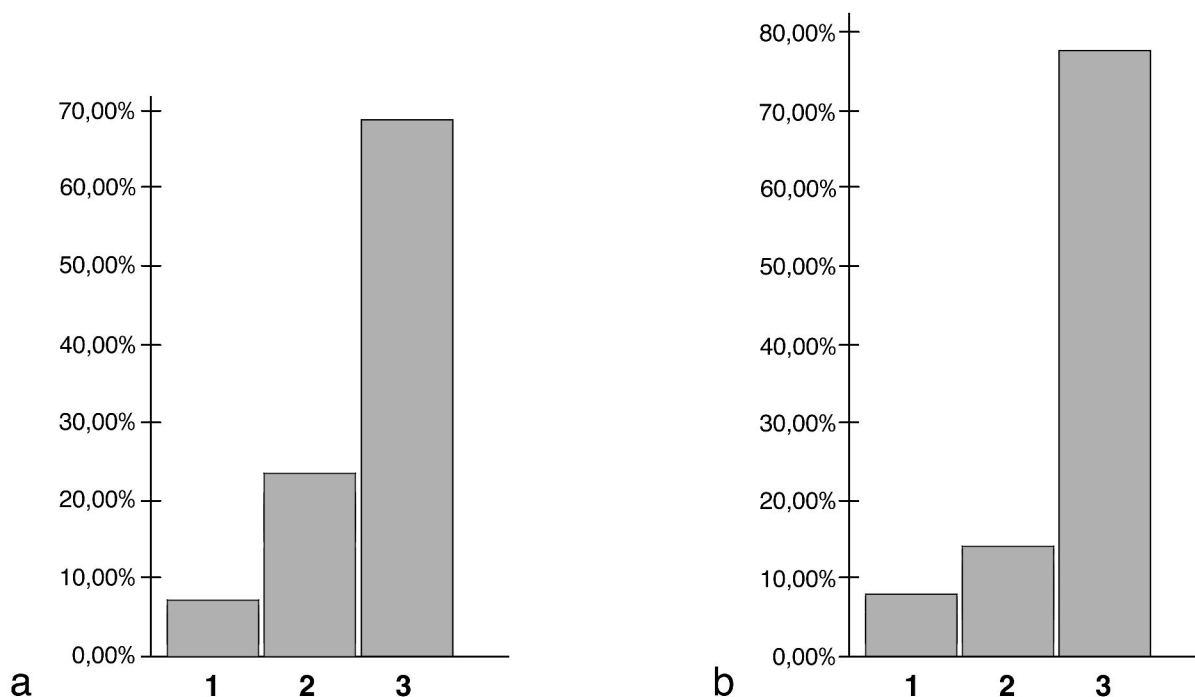


Fig. 3. Rozkład wieku koni, a: pogrzebanych w I tysiącleciu n.e.; b: współczesnego stada. 1. Żrebięta (0-1 roku), 2. Młode (1-3 lat), 3. Dorosłe i stare (powyżej 3 lat).

czynników środowiskowych. Dlatego też nie jest możliwe stwierdzenie na podstawie szkieletów koni grzebanych na obszarze Polski północno-wschodniej w I tysiącleciu n.e., które z nich były ogierami, a które mogły być wałachami. Nie można jednak wykluczyć, że część z nich była wykastrowana. Zabieg ten zaczęto stosować najprawdopodobniej już w 1000 r. p.n.e. Wskazują na to jedynie dowody pośrednie w postaci rysunków i przyrządów chirurgicznych (VITT 1952; BÖKÖNYI 1974). Dla czasów późniejszych fakt stosowania kastracji potwierdzają również źródła pisane i językowe. W dziele „*De re rustica*” Marka Warrona czytamy „*o ile w obozie chcą mieć konie ogniste, o tyle na drogach odwrotnie, wolą mieć spokojne. Głównie ta różnica potrzeb spowodowała, że zaczęto kastrować ogiery. Mianowicie gdy wytnie się im jądra stają się spokojniejsze z tego powodu, że nie posiadają nasienia. Nazywa się je wałachami*” (WARRON 1991: 66). Ludność słowiańska również trzebiła ogiery, a zajmowali się tym specjaliści zwani konowalami – od przewalania konia dla wałaszenia (KOSTRZEWSKI 1962: 48). Powyższe fakty potwierdzają jedynie teoretyczną możliwość stosowania zabiegu kastracji koni przez ludność zachodniobałtyjską w okresie wpływów rzymskich i wędrówek ludów, natomiast nie dają odpowiedzi na pytanie czy konie rzeczywiście kastrowano, a tym bardziej czy grzebano kastraty.

Do grobów zarówno na cmentarzyskach kurhanowych, jak i płaskich składano konie w różnym wieku – od źrebiąt, poprzez osobniki dojrzale, aż do bardzo starych.

Zdecydowanie dominują jednak zwierzęta dorosłe, nieco rzadziej występowały młode i stare (Fig. 2). W związku z takim rozkładem wieku można przypuszczać, że wiek nie stanowił kryterium przy wyborze konia, który miał być złożony do grobu. Dlatego też można oczekiwać, że wybierano zwierzęta z tych klas wieku, jakie były reprezentowane w stadzie. Tym samym profil wieku grzebanych koni odzwierciedla profil wieku koni hodowlanych. Dodatkowym potwierdzeniem tej tezy jest struktura pogłowia stad koni hodowanych współcześnie. W stadzie takim zdecydowanie dominują osobniki dorosłe w wieku powyżej 3 lat. Jest ich około 78%. Znacznie mniej, gdyż około 14% stanowią osobniki młode w wieku 1-3 lat. Najmniej – tylko około 8% – jest źrebiąt do 1 roku życia (HERMAN 1959: 438). Profil stada współcześnie hodowanego pokrywa się więc zasadniczo z profilem wieku koni grzebanych przez ludność zachodniobałtyjską (Fig. 3).

Na podstawie wysokości w kłębie można stwierdzić, że wszystkie konie należały do klasy koni niskich, czyli równych lub mniejszych niż 131 cm i średnioniskich o wzroście od 132 do 135 cm (KOBRYŃ 1984: 49). Uwidacznia się przy tym różnica pomiędzy obszarami Suwalszczyzny, a rejonem środkowych i zachodnich Mazur. Na Suwalszczyźnie występowały prawie wyłącznie osobniki średnioniskie, natomiast na cmentarzyskach płaskich równie liczne były konie niskie. Konie niskie i średnioniskie stanowiły ponad 80% wszystkich klas w okresie wpływów rzymskich i wędrówek ludów na terenie ziem

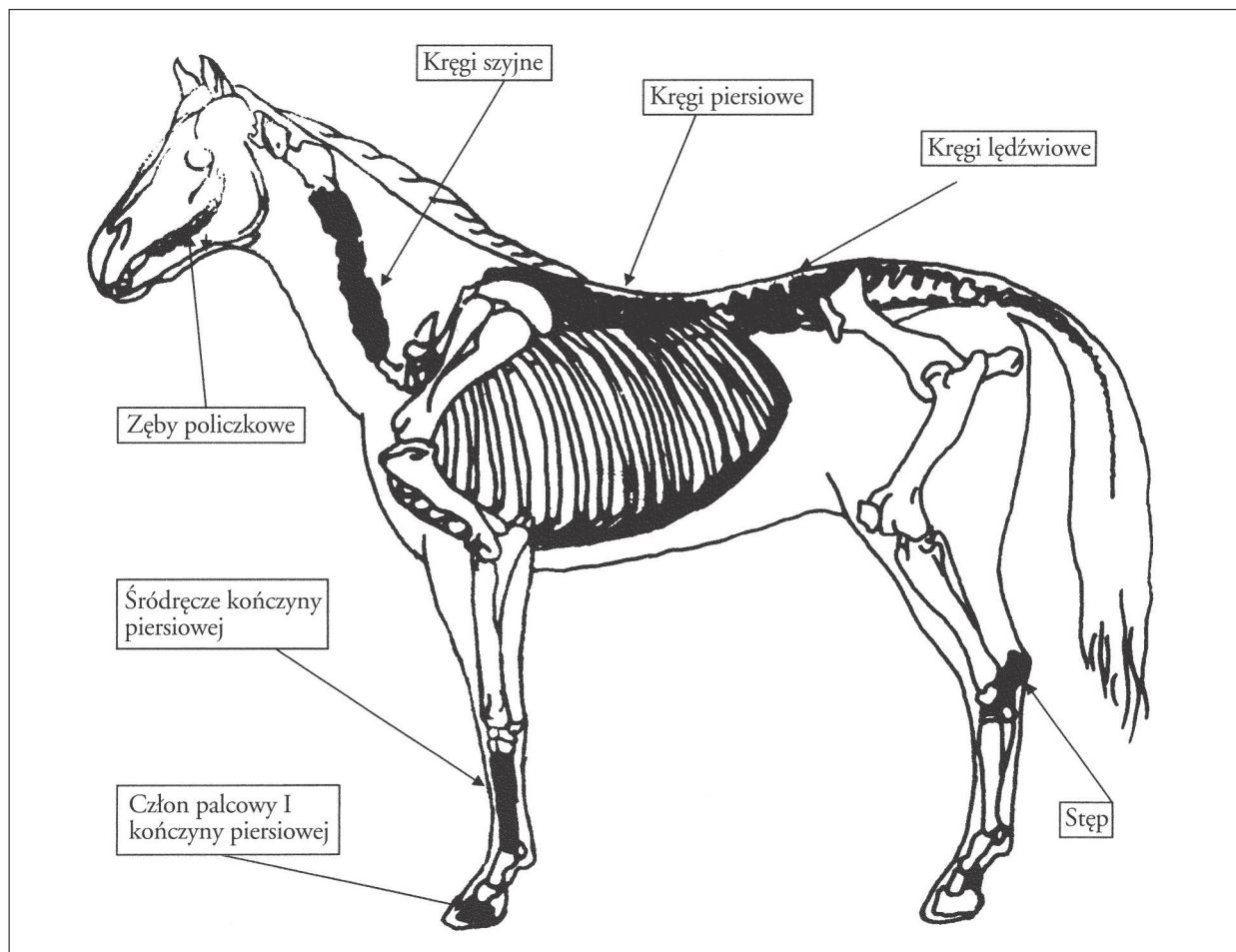


Fig. 4. Zmiany patologiczne na szkieletach koni pogrzebanych w I tysiącleciu n.e. na obszarze Polski północno-wschodniej.

polских (KOBRYŃ 1984). Na tej podstawie można stwierdzić, że zwierzęta pochowane na cmentarzyskach kurhanowych i płaskich pod względem wysokości ciała były typowymi przedstawicielami swojej populacji. Wszystkie konie miały proporcje kończyn właściwe dla typu tarpanopodobnego: stosunkowo duże odcinki przedramienia i podudzia, mniejsze śródreżca i śródstopia oraz najmniejsze człony palcowe (LASOTA-MOSKALEWSKA, PERLIKOWSKA-PUSZKARSKA 1994: 197). Były one więc krępe i charakteryzowały się ciężką budową ciała. Pokrój tych koni nie był podobny do koni żyjących współcześnie. Tylko wysokością w kłębie przypominają one dzisiejsze koniki polskie. W porównaniu z nimi konie grzebane przez ludność zachodniobałtyjską były cięższe i masywniejsze. Z punktu widzenia cech morfologicznych nie można mieć pewności czy były one udomowione. Przyjmuje się, że były to konie udomowione wyłącznie na podstawie występowania w tych grobach elementów rzędu końskiego. Na podstawie źródeł historycznych wiadomo jednak, że na obszarze Prus było dużo dzikich koni

„podobnych do domowych, lecz koloru myszatego, z ciemną pręgą przez grzbiet, z ciemną grzywą i ogonem”, które „nie doznawały wielkiego przestrachu na widok człowieka” (SMITH 1841: 58) i były chwywane oraz oszajane na przykład „przez tego księcia, który (...) chwytał (je) rękami i wiązał po 10 i 20 sztuk” (LEWICKI 1954: 459). Istnieje więc potencjalna możliwość, że grzebane konie reprezentują formy jedynie oszajone, a nie udomowione.

Na szkieletach niektórych koni zaobserwowano zmiany patologiczne będące pozostałościami po rozrostowym zapaleniu kości i okostnej. Stwierdzono je na kościach kończyn i na kręgach (Fig. 4) zwierząt pochowanych zarówno pod kurhanami, jak i na cmentarzyskach płaskich, z tym że w tym ostatnim przypadku wyłącznie w grobach mnogich. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że schorzenia, które pozostawiły ślady na kościach nie wykluczają przyzyciowego wykorzystania zwierząt. W kilku przypadkach stwierdzono występowanie schorzenia zwanego szpatem. Powstaje on na skutek nadwężenia okostnej w miejscu przyrostu więzadeł podczas

nadmiernego wysiłku. Konie mające tę wadę niekiedy kuleją, zwłaszcza przy pierwszych krokach (HERMAN 1959: 457), ale ogólnie są sprawne i nadają się do pracy. Dopiero zrośnięcie wszystkich kości stawu skokowego czyni zwierzę zupełnym kaleką (PRAWOCHEŃSKI 1922: 102). Częstość występowania zmian patologicznych na szkieletach koni składanych do grobów jest dość duża, co mogłoby sugerować istnienie takiego kryterium przy wyborze określonego osobnika na ofiarę. Biorąc pod uwagę fakt, że użyteczność koni była związana z ich sprawnością ruchową, a przebyta choroba zawsze ją ograniczała można liczyć się z chęcią pozbycia się zwierzęcia mniej sprawnego i połączenia tego z obowiązkiem złożenia ofiary. Istnieje jednak inna możliwość interpretacji. T. Węgrzynowicz (1982) uważa, że zwierzęta przeznaczone na ofiarę często charakteryzowały się kalectwem lub upośledzeniem ze względu na swoją odmienność w stosunku do reszty populacji. To decydowało o ich wyborze na ofiarę jako zwierząt naznaczonych przez bóstwo.

W rozwiązaniu problemu dotyczącego motywów, jakie kierowały ludnością zachodniobałtyjską przy składaniu koni do grobów pomocne są źródła pisane. Wiele z nich mówi o udziale koni w obrzędzie pogrzebowym. W przekazie Ibn Rosteha dotyczącym Słowian jest wzmianka, że „znachorzy rozkazują im, aby złożyli ofiarę ich Stwórcy z czego sobie życzą: kobiet, mężczyzn i koni”, a w dziele „Złote Łąki” al-Masudiego z 947 roku napisane jest, że „palą oni swoich zmarłych wraz z ich wierzchowcami, sprzętami i ozdobami” (LEWICKI 1954: 455). O innym zwyczaju wykorzystywania wierzchowców podczas ceremonii pogrzebowej rozpowszechnionym wśród ludu Estiów mamy informacje z przekazu Orozjusza, króla Alfreda, który zanotował następujący fakt: „Estiowie zostawiają zmarłych niespalonych w domu. A w tym dniu, w którym mają go zanieść na stos, jego pozostałe jeszcze po pijatykach i zabawach ruchomości dzielą na pięć lub sześć działów, niekiedy na więcej (...). Wszystkie to rozkładają na przestrzeni jednej mili, najlepszą część najdalej, potem drugą (...). Potem zbierają się wszyscy ludzie, co mają najlepsze konie w tej ziemi o pięć lub sześć mil z dala od ruchomości. Potem wszyscy oni pędzą do owych ruchomości, a jeździec, który ma dobrego konia a przyjedzie do pierwszego i najlepszego działu (...). Potem każdy jedzie z tymi ruchomościami i może je w całości zatrzymać. I dlatego dobre konie są tutaj niezmiernie drogie” (LABUDA 1961: 86). Tacyt natomiast (1957: 279) pisząc o Germanach wspomina, że „zwłoki znakomitych mężów na pewnych rodzajach drzewa spalano (...) każdemu własną jego broń dodają, niekiedy też konia wraz ze zwłokami spalają”.

Podczas życia koni najważniejszą funkcją było wykorzystywanie ich jako wierzchowców zarówno podczas wypraw wojennych, jak i w czasie polowań. Cezar tak pisał o koniach Germanów „pomimo, że konie (...) są małe i niekształtne, to jednak Germanie potrafią je uczynić zdolnymi do pracy i wojska” (GRABOWSKI 1982).

Tacyt (1957) pisze o Germanach, że „konie ich nie wpadają w oko ani kształtem, ani chyżością. A nawet nie są przyuczane jak u nas do wykonywania rozmaitych zwrotów, pędzą je w prostym kierunku”.

Nie można wykluczyć, że konie wykorzystywano także do łowów na dzikie zwierzęta. Wiadomo na przykład, że książę Włodzimierz Monomach polował konno na tury (LEWICKI 1954: 455). „Powieść doroczna” dostarcza informacji na temat używania koni do prac rolnych „konie, którymi orzemy” oraz spożywania „koniny pieczonej na węglach” (LEWICKI 1954: 459), a anglosaski Wulfstan pisze, że u Prusów istniał zwyczaj picia kobyłego mleka, „gdzie hołdowali mu królowie i najzamożniejsi ludzie, pozostawiając biedakom i niewolnikom picie miodu”. Potwierdza to Adam Bremeńczyk, pisząc że „w jego czasach Gotowie (?) i Sembowie (mieszkańcy Sambii) utrzymywali, że można się upić kobyłim mlekiem” (LEWICKI 1954: 454).

Z opisów powyższych wynika, że rola konia w życiu ludzi żyjących w podobnych czasach na sąsiednich terenach była bardzo poważna. Pozbycie się konia w ofercie grzebalnej musiało być dużą stratą dla rodziny zmarłego czy też dla danej społeczności. Wydaje się więc, że poświęcenie konia w ofierze musiało wiązać się ze szczególnie ważnym pochówkiem. Występowanie większości pochówków końskich razem z ludzkimi, gdzie płeć pogrzebanego człowieka określano na ogół jako męską, było podstawą do stwierdzenia, że konia składano do grobu w przypadku śmierci jego właściciela – wojownika reprezentującego wyższą warstwę społeczną – starszyznę rodowoplemienną. Pogląd ten miało również uzasadniać występowanie szczątków koni w grobach wyposażonych w broń, gdzie zwierzę stanowiło kosztowną część podkreślającą szczególną rolę zmarłego (JASKANIS 1968: 99). Koncepcja ta jest bardzo sugestywna. Przeciwno niej przemawia jednakże fakt stwierdzenia zmian patologicznych na kościach wielu z pochowanych koni. Osobniki te były mniej sprawne ruchowo i nie mogły dobrze spełniać swojej roli jako wierzchowce. Hipoteza ta nakazuje również przyjęcie, że jeżdżono wyłącznie na samcach. Jednakże samice również bardzo dobrze nadają się pod wierzch i nie używanie ich do tego celu byłoby niczym nieuzasadnioną stratą. J. Jaskanis (1968) uważa, że pochówki końskie mogą stanowić odzwierciedlenie w rytuale pogrzebowym zajęć gospodarczych ludności. Zwierzęta mogły być wówczas grzebane w przypadku śmierci osoby pełniącej nadzór nad stadem. Wtedy też możliwe byłoby stosowanie kryteriów na przykład płci czy upośledzenia przy wyborze konia ze stada, gdyż byłby on wtedy tylko symbolem.

Wyjaśnienie celu i okoliczności grzebania koni jest zagadnieniem bardzo złożonym, związanym z życiem i wierzeniami ludności kultury zachodniobałtyjskiej, a jego jednoznaczne rozstrzygnięcie wymaga jeszcze wielu nowych źródeł.

On the territory of north-eastern Poland in the period of Roman influences and the great migration period there was a widespread burial custom characterizing with the burial of horses. The animals were buried at barrow and flat cemeteries. Barrows were popular in Suwałki region and are dated from the 3rd century to the first half of the 6th. Flat graves from the 1st to 7th centuries were situated in the Augustów Lake District and middle and western Masuria.

At the cemeteries as many as 85 horses were buried, 73 of them at the flat ones. In the barrows horses were put into rectangular hollows and their skeletons were situated directly beside human remains, both cremated and inhumed. At the flat cemeteries horses were put into oval hollows. Their graves were separated from human graves and situated in isolated parts of ash cemeteries.

At both types of cemeteries in each grave there was only one animal. Only in Tumiany there were also graves of several animals. They may have been connected with the burial of several people at the same time.

The skeletons of horses were arranged along the axis north-west/south-east with their heads pointing south-east. Only a few skeletons were on the north/south axis. All animals lied on the bellies with front and hind legs drawn under. This arrangement shows clearly that the animals were buried alive with their legs tied up. Horses were buried in one piece and on their bones there were no marks of intentional acts of cult. All animals whose gender was possible to determine were males. Their age varied. The majority were grown up animals (6 to 9 years old), young (up to the 5th year) and old (over

10) were in minority. However, the age was not a criterion for choosing a horse to be buried.

Measurements of height showed that the horses belonged to the classes of small horses (not bigger than 131 cm) and the horses of medium height (132 to 135 cm). The latter prevailed in the region of Suwałki, while in Masuria the small ones were equally numerous. The animals were thickset. Judging from their morphology it is not certain whether they were tame. Scholars assume they were because the graves contained elements of harness and cleaning devices.

On leg and spinal bones of some horses pathological changes have been observed. The frequency of those changes is high enough to suggest such a criterion in choosing a particular sacrificial animal. In the majority of cases horses were buried with human males. This leads to a conclusion that animals were buried together with their owners - warriors representing higher class of society. The pathological changes however give evidence against this theory. An animal with such a physical disability could not serve as a good saddle-horse. Those specific burial rites perhaps reflected a specific role played by the person in the community. For example an animal could have been buried together with the caretaker of the herd. In that case the criterion of a physical condition of a sacrificial animal seems possible for the animal would serve then only as a symbol.

The purpose as well as the circumstances of the burials of horses is a very complex issue which calls for many new sources.

Literatura

ANTONIEWICZ J.

1961 *Badania kurhanów z okresu rzymskiego dokonane w 1957 r. w miejscowości Szawajcaria, pow. Suwałki, Wiadomości Arch. 37, fasc. 1, p. 1-27.*

BARANOWSKI T.

1996 *Pochówki koni z Tumian w woj. olsztyńskim, Arch. Polski 41, fasc. 1-2, p. 65-127.*

BÖKÖNYI S.

1974 *History of domestic mammals in Central and Eastern Europe, Budapest.*

DZIERŻYKRAY T., PROMIŃSKA E.

- 1962 *Analiza szczątków kostnych znalezionych w latach 1958/1959 w grobach ciałopalnych z V-VI wieku n.e. w miejscowości Osowa, pow. Suwałki*, Roczb 3, p. 316-360.

GRABOWSKI J.

- 1982 *Hipologia dla wszystkich*, Warszawa.

HERMAN W.

- 1959 *Zootechnika II*, Warszawa.

JASKANIS D., JASKANIS J.

- 1961 *Sprawozdanie z badań w 1957 r. na cmentarzysku kurhanowym w miejscowości Osowa pow. Suwałki*, Wiadomości Arch. 27, fasc. 1, p. 27-48.
1966 *Sudaisches Siedlungskomplex aus der spaetromischen Periode und Voelkerwanderungszeit in Osowa, Kreis Suwałki*, Acta Baltico-Slavica 4, p. 109-150.

JASKANIS J.

- 1961 *Wyniki badań przeprowadzonych na cmentarzysku kurhanowym w miejscowości Osowa, pow. Suwałki w latach 1958-1959*, Roczb 1, p. 131-191.
1966 *Human burials with horses in Prussia and Sudovia in the first Millenium of our era*, Acta Baltico-Slavica 4, p. 29-65.
1967 *Materiały z cmentarzyska kurhanowego na stanowisku I w Korklinach, powiat Suwałki*, Roczb 7, p. 299-336.
1968 *Pochówki z koźmi na cmentarzyskach protojałowieskich z okresu rzymskiego i wędrowek ludów*, Roczb 8, p. 77-110.
1969 *Cmentarzysko kurhanowe na stanowisku II w Korklinach, pow. suwalski*, Roczb 9, p. 147-176.
1977 *Cmentarzyska kultury zachodniobałtyjskiej z okresu rzymskiego. Materiały do badań nad obrzędkiem pogrzebowym*, MSiW 4, p. 239-350.

KACZYŃSKI M.

- 1958 *Dwa cmentarzyska kurhanowe z V-VI w. we wsi Prudziszki, pow. Suwałki*, MatStar 3, p. 115-154.

KOBRZYŃ H.

- 1984 *Zmiany niektórych cech morfologicznych konia w świetle badań kostnych materiałów wykopaliskowych z obszaru Polski*, Warszawa.

KOSTRZEWSKI J.

- 1962 *Kultura prapolska*, Warszawa.

KRYSIĄK K.

- 1958 *Szczątki zwierzęce z okresu rzymskiego z kurhanów Suwalszczyzny wydobyte w 1956 r.*, Wiadomości Arch. 25, fasc. 1-2, p. 140-144.

KRYSIĄK K., SERWATKA S.

- 1970 *Groby koni w jałowieskich kurhanach z Korklin na Suwalszczyźnie*, Roczb 9, p. 211-228.

LABUDA G.

- 1961 *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa.

LASOTA-MOSKALEWSKA A.

- 1980 *Młoteczno, gm. Braniewo. Ocena archeozoologiczna materiału kostnego z cmentarzyska ciałopalnego – stan. 3, maszynopis w IA UW.*
1984 *Przebród, woj. suwalskie. Ocena archeozoologiczna szkieletu zwierzęcego*, maszynopis w IA UW.

LASOTA-MOSKALEWSKA A., PERLIKOWSKA-PUSZKARSKA U.

- 1994 *Pochówki koni na cmentarzysku z okresu wędrowek ludów w Sątocznie, gm. Korsze, woj. olsztyńskie*, Barbaricum 3, p. 211-228.

LEWICKI T.

- 1952 *Obrzędy pogrzebowe pogańskich Słowian w opisach podróżników i pisarzy arabskich głównie z IX-X w.*, ArcheologiaWarsz. 5, p. 122-154.
1954 *Średniowieczne źródła arabskie i perskie o hodowli zwierząt domowych u Słowian*, KwarHistKultMat 3, p. 112-128.

MIERZYŃSKI A.

- 1896 *Źródła do mytologii litewskiej od Tacyta do końca XIII w.*, vol. 2, Warszawa.

- OKULICZ J.
1955 *Cmentarzysko z III-IV w. n.e. z miejscowości Netta, pow. Augustów*, Wiadomości Arch. 22, p. 284-301.
- PRAWOCHEŃSKI R.
1922 *Pochodzenie, pokrój i rasy koni*, Warszawa.
- SERWATKA S.
1970 *Szczątki końskie z cmentarzyska okresu rzymskiego i wędrówek ludów w Netcie, pow. augustowski*, Roczn. 9, p. 229-236.
- SMITH H.
1841 *Horses* [The Nature Library, 13], Edinburgh.
- ŚWIEŻYŃSKI K.
1972 *Wstępne wyniki badań nad szczątkami z grobów koni odkrytych na terenie Tumian w pow. olsztyńskim*, Kom. M-W 1 (115), p. 229-236.
- TACYT
1957 *Dzieła II*, Warszawa.
- VITT V. O.
1952 *Losadi pazyryskich kurganov*, SovA 16, p. 163-205.
- WARRON M.
1991 *O gospodarstwie rolnym*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- WĘGRZYNOWICZ T.
1982 *Szczątki zwierzęce jako wyraz wierzeń w czasach ciałopalenia zwłok*, Warszawa.
- ZIEMIŃSKA-ODOJOWA W.
L1991 *Wstępne wyniki badań na wielokulturowym stanowisku w Młotecznie (gm. Braniewo)* in: Archeologia Bałtyjska, Olsztyn, p. 100-119.

Tabela 1. Zestawienie stanowisk z pochówkami końskimi z przedwojennych badań niemieckich; dane wg J. Jaskanisa (1977).

Stanowisko	Rodzaj cmentarzyska		Liczba pochówków	Wyposażenie	Chronologia
	kurhanowe	płaskie			
Boćwinka	X		1	brak bliższych danych	1. połowa VI w.
Grunajki	X		2	wędzidło	1. połowa VI w.
Bajory Wielkie		X	9	brak bliższych danych	III - V w.
Bartoszyce		X	3	wędziła, ozdoby ogłowania, sprzączki	III - IV w.
Chochół		X	?	?	I - V w.
Dąbrowa		X	1	?	IV - V w.
Mojtyny		X	3	?	I - III w.
Poniki		X	2	„oporządzenie jeździeckie”	III - V w.
Raczki		X	1	?	III - IV w.
Sypitki		X	?	?	I - V w.
Sławosze		X	?	?	I - V w.

Wykaz skrótów zastosowanych w tabelach:

Liczba osobn.:	P	grób pojedynczy
	W	grób wielokrotny
	F	grób częściowy
Poz. szkieletu:	OŚ	orientacja szkieletu w grobie
	BK	na boku
	BH	na brzuchu
Wyposażenie:	R	elementy rzędu końskiego
	P	przybory do pielęgnacji konia
	C	ceramika
Wiek:	1	źrebię (do 1,5 roku)
	2	młode (2 - 5 lat)
	3	dorośle (6 - 9 lat)
	4	stare (10 - 14 lat)
	5	bardzo stare (powyżej 15 lat)
WH (w cm):		wysokość w kłębie
Zmiany patolog.:	KR	na kręgach
	KN	na kościach kończyn

Tabela 2. Pochówki końskie na cmentarzyskach kurhanowych z III – VI w. n. e. z badań przeprowadzonych po 1945 r.

Stanowisko	Chronologia	Nr grobu	Liczba osobników			Pozycja szkieletu			Wyposażenie			Wiek					WH (w cm)	Zmiany patologiczne		Literatura
			F	P	W	OŚ	BK	BH	R	P	C	1	2	3	4	5		KR	KN	
Szwajcaria	III - IV	32		x																ANTONIEWICZ 1961
Osowa, stan. I	IV	41		x		↓			x	x										JASKANIS D., JASKANIS J. 1961; 1966;
		76	x																	JASKANIS J. 1961
Osowa	V	11		x		↓								x						KRYSIAK 1958
Szwajcaria	V	25		x		↖	x		x		x									ANTONIEWICZ 1961
		56		x																
Korkliny, stan. II	V	2	x			↓		x	x				x				136,3			JASKANIS 1969; 1967
Korkliny, stan. I	1. poł. VI	1		x		↓			x	x				x			135,1	x		KRYSIAK, SERWATKA 1970
		3		x		↓		x								x	135,4	x		
Prudiszki, stan. II	1. poł. VI	1		x		↓		x	x											KACZYŃSKI 1958
Przebród	1. poł. VI	brak		x		↓		x	x					x			129	x	x	LASOTA-MOSKALEWSKA 1984

Tabela 3. Pochówki końskie na cmentarzyskach płaskich z IV – VII w. n. e. z badań przeprowadzonych po 1945 r.

Stanowisko	Chronologia	Nr grobu	Liczba osobników			Pozycja szkieletu			Wyposażenie			Wiek					WH (w cm)	Zmiany patologiczne		Literatura	
			F	P	W	OŚ	BK	BH	R	P	C	1	2	3	4	5		KR	KN		
Netta	IV - VI	30	x											x						OKULICZ 1955; SERWATKA 1970	
	VI	47	x										x				136,9				
Sątoczno	V - VI	3	x			↓		x					x				127			LASOTA-MOSKALEWSKA, PERLIKOWSKA-PUSZKARSKA 1994	
		8	x			↙		x					x				133				
		10	x			↙		x					x				125/129				
		11	x			↙		x					x								
		13	x			↙		x							x		127/130		x		
		21	x			↙		x	x					x							
		26	x			↙		x													
		wyk. 5b	x											x				135			
		wyk. 6		x										x		x		121/135			
Młoteczno	V - I poł VI	58	x																	ZIEMIŃSKA-ODOJOWA 1991; LASOTA-MOSKALEWSKA 1980	
		67	x										x								
		68	x						x												
		70	x						x												
		73	x														139				
		81	x						x												
		86	x						x												

		96	x																		
		72	x																		
Tumiany	VI - VII	1	x																		
		2		x	x	↓			x												
		3		x		↓		x	x	x				x						x	
		4	x			↓		x					x								
		5		x		↙		x	x	x	x			x	x						
		6	x			↙		x	x					x							
		7		x		↙		x	x	x				x						x	
		8		x		↓			x	x	x			x	x					x	
		9		x		↙		x	x	x	x			x	x					x	
		10	x			↙		x	x			x									
		11	x			↙	x	x			x										
		12	x			↓		x				x									
		13	x	x					x												
		14		x		↙		x	x				x			x					
		15		x		↙			x				x	x							
		16		x		↙		x	x	x				x							
		17	x						x	x				x							
				skup. kości		x				x				x	x						

BARANOWSKI 1996;
ŚWIEŻYŃSKI 1972